

Lawrence poskromił „Smoka”

Albert Sosnowski (29 l.)
i Zuri Lawrence (38 l.)



Zła wiadomość dla fanów „Dragona”. Albert Sosnowski (29 l.) niespodziewanie odniósł swoją drugą porażkę, przegrywając na punkty z Zuri Lawrence (38 l.). Faworytem tego pojedynku, który odbył się w środę wieczorem w Aviator Sports Arena, był Polak, lecz tego wieczoru nie udało mu się oddać dobrych kombinacji.

Większość były to pojedyncze ciosy, na które Lawrence odpowiadał lepszymi kontratakami. Zuri Lawrence według wszystkich sędziów wygrał wszystkie rundy (72-80). Mimo to, po walce podkreślił, że Albert Sosnowski jest wspaniałym i bardzo silnym bokserem i kiedyś zostanie mistrzem świata.

Główną walką wieczoru był pojedynek Christophera Fernandez (32 l.) z Alim „Huraganem”

Oubaalim (30 l.) pochodzącym z Francji. Pojedynek ten przyniósł więcej emocji, niż wszystkie poprzednie walki wieczoru. Przez wszystkie rundy dominował Oubaali, nie dając swemu przeciwnikowi szans na odpoczynek, a zarazem oddając niemiłosiernie ciosy. W ósmej rundzie, po kolejnym świetnym ataku Oubaali, pękł łuk brwiowy Fernandez (32 l.) i zaczął mocno krwawić. Chwilę później po kolejnych atakach Oubaali i coraz mniejszej obronie osłabionego Fernandez (32 l.), sędzia Steve Willis przerwał pojedynek dając zwycięstwo Francuzowi.

Była to 22. wygrana Francuza, w tym aż 18. przez nokaut. Oubaali ma na swoim koncie trzy przegrane. Albert Sosnowski pogorszył swój rekord do 43 wygranych i 2 porażek.

**Nowy Jork, NY |
Piotr Ratajczyk**

Ali „Huragan”
Oubaali (30 l.)



Oubaali
w ataku na
Fernandesa